

KS. ROBERT GUZ – LUBLIN

KAROL WOJTYŁA – JAN PAWEŁ II W BELGII

Karol Wojtyła przebywał w Belgii pięć razy w ciągu swego życia. Po raz pierwszy przybył tutaj jako ksiądz-student w 1947 roku. Potem przyjeżdżał jako kardynał krakowski w 1970 i 1973 roku na zaproszenie kościelnych hierarchów belgijskich. Jako papież Jan Paweł II złożył oficjalną wizytę w 1985 roku, a dziesięć lat później w 1995 r. był po raz ostatni. Jednak nie tylko te wizyty i pielgrzymki apostolskie łączyły papieża – Polaka z krajem nad Mozą i Skaldą. Karol Wojtyła będąc studentem Papieskiego Instytutu Angelicum w Rzymie, zamieszkał w Kolegium Belgijskim, położonym tuż obok kościoła św. Andrzeja na Kwirynale¹. W tym Kolegium przebywał prawie dwa lata od listopada 1946 do połowy czerwca 1948 roku. Po przybyciu do Kolegium zastał 17 seminarzystów, a gdy wracał do kraju było ich już 22. W Kolegium porozumiewano się po flamandzku i francusku co było dobrą codzienną okazją do nauki i utrwalenia tych języków, a także wymiany myśli i poglądów².

¹ Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996, s. 51-52. Papież pisał tu: „Codziennie z Kolegium Belgijskiego przy via del Quirinale 26 chodziłem na wykłady na Angelicum, wstępując po drodze do jezuickiego kościoła Św. Andrzeja na Kwirynale, gdzie spoczywają relikwie św. Stanisława Kostki, który mieszkał w przylegającym do tego kościoła nowicjacie. Tam też zakończył on swoje życie. Pamiętam, że wśród odwiedzających jego grób było wielu seminarzystów z Germanicum, których można było łatwo rozpoznać po czerwonych sutannach. W sercu chrześcijaństwa i w świetle tradycji świętych spotykały się narody i wznosząc się ponad tragedię wojny, która nas głęboko doświadczyła, stawały się jakby zaczątkiem zjednoczonego świata”.

² Po latach Jan Paweł II wspominał: „Pragnę przytoczyć tutaj rozmowę, jaką miałem podczas studiów w Rzymie z jednym z moich kolegów z kolegium, Flamandem z Belgii. Ten młody ksiądz był związany z dziełem ks. Josepha Cardijna, późniejszego kardynała. Dzieło to jest znane pod nazwą: JOC (Jeunesse Ouvrière Chrétienne), czyli Chrześcijańska Młodzież Robotnicza. W naszej rozmowie zeszliśmy na temat sytuacji, jaka ukształtowała się w Europie po zakończeniu II wojny światowej. Mój kolega powiedział mniej więcej tak: „Pan Bóg dopuścił, że doświadczenie tego zła jakim jest komunizm, spadło na was... A dlaczego tak dopuścił?” I sam dał odpowiedź, którą uważam za znamiennej: „Nam na Zachodzie zostało to oszczędzone, być może dlatego, że my na

Z zachowanych brulionów w bibliotece Kolegium Belgijskiego, w których studenci własnoręcznie wpisywali wypożyczane książki, można odtworzyć lektury, które interesowały studenta ks. Karola Wojtyłę. Podręczniki można było wypożyczyć na 15 dni, a inne książki na miesiąc czasu. Stąd wiele pozycji wpisanych jest po kilka lub kilkanaście razy³.

Pobyt w Kolegium Belgijskim był także pomocą w „codziennym osadzaniu kapłaństwa”. Karol Wojtyła był pod wielkim wrażeniem spotkań z ks. Cardijnem, twórcą nie tylko wcześniej wspomnianej Chrześcijańskiej Młodzieży Robotniczej (JOC), ale i awangardowej jak na owe czasy formy apostołatu robotników⁴.

Latem 1947 roku, po zdaniu licencjatu ks. Karol Wojtyła udał się w swoją pierwszą podróż po Europie w towarzystwie kłeryka Stanisława Starowieyskiego. Metropolita krakowski kardynał Adam Sapieha polecił, by młody Wojtyła odwiedził Francję, Belgię i Holandię, aby zwiedzić te kraje i zapoznać się z tamtejszymi metodami duszpasterskimi. Do Belgii przybył około 6 sierpnia 1947 roku z Paryża. Najpierw zwiedził Flandrię z Gandawą i Brugią, potem Walonię. Zapoznał się z bliską działalnością ks. Cardijana i założonej przez niego chrześcijańskiej młodzieżowej organizacji robotniczej. Złożył też wizytę ówczesnemu rektorowi PMK w Brukseli ks. Jackowi Przygodzie. Być może wtedy powstał pomysł by pomóc i zaangażować się duszpastersko. Jan Paweł II wspominał: „Stosunkowo największą część tego wakacyjnego czasu spędziłem w Belgii. Przez miesiąc wrzesień roku 1947 byłem duszpasterzem polskiej misji katolickiej wśród górników w pobliżu Charleroi. Było to bardzo owocne doświadczenie. Pierwszy raz byłem w kopalni węgla kamiennego, właśnie tam. Mogłem zapoznać się z ciężką pracą górników. Odwiedzałem rodziny polskich emigrantów, rozmawiałem z nimi, spotykałem się z młodzieżą, z dziećmi. I znowu przyjmowano mnie z życzliwością i otwartością”⁵. Ciekawe szczegóły pierwszego pobytu Ks. Karola Wojtyły w Belgii podaje Henri Bialecki w liście z dnia 22 marca 1988 r. skierowanym do ks. Józefa Pielorza rektora PMK: „Był on tydzień w Péronnes-lez-Binche, gdzie też zamieszkiwał. Cztery razy był u nas na śniadaniu rano i raz w niedzielę na obiedzie po Mszy świętej. W homilii niedzielnej wspomniał na temat:

zachodzie Europy byśmy nie wytrzymali podobnej próby, a wy wytrzymacie”. To zdanie młodego Flamanda wyryło się w mej pamięci. W jakiejś mierze miało ono znaczenie prorocze. Często do niego powracam myślą i coraz wyraźniej widzę, że te słowa zawierały pewną diagnozę”. Zob. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 53.

³ Wykaz ten przedstawia się następująco, ks. Karol Wojtyła: podręczniki – Merkelbach Summa Theologiae Moralis – 13 wznowień, Noldin Summa Theologiae Moralis – 7 wznowień, kilkanaście razy wznawiane podręczniki następujących autorów: Vosté, Billot, Pesch, Summa Theologiae św. Tomasza. Inne lektury: Mercier – La Vie intérieure (kilka razy), S. François de Sales – Traité de l’amour de Dieu (kilka razy), S. Bernardus – Opera omnia (poszczególne tomy po kilka razy), S. Alphonsus Liguori – Opere spirituali (kilka razy), Origène – Homilie sur la Génèse, Grégoire de Nyse – Vie de Moïse, L. Grignon de Monfort – La vraie devotion à S. Vierge, Benson – L’amitié de Jesus Christ i tego samego autora Le Christ dans l’Église i inne. Z czasopism – La Vie Spirituelle. Zob. *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, oprac. A. Boniecki, Kraków 1983, s. 104-105.

⁴ Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, s. 52-53.

⁵ Tamże, s. 54 – 55.

„nie można dwom Panom służyć!” Jeszcze o tym pamiętam! Przy obiedzie wrzucony był, gdy mój ojciec dostał „kryzy” przy swej górniczej chorobie. Mówił ks. Wojtyła mamie: „że tak polskie górniki na obczyźnie zdrowie stracili”⁶. Jak udało się ustalić ks. Pielorzowi w tym czasie w Charleroi byli duszpasterzami polskimi ks. Józef Kochan i ks. Władysław Pardyka. Ten drugi posługiwał w rejonie Centre (Louvière, Péronnes-lez-Binche, Ressaix, St.Vaast). Jest prawdopodobne, że ks. Wojtyła zastępował ks. Pardykę, tym bardziej, że z Péronnes-lez-Binche jest około 20 kilometrów do Charleroi. Z kolei ks. Starowieyski wspominał, że kiedy przy końcu tego zastępstwa odwiedził ks. Wojtyłę ten „już zżył się ze swoimi parafianami i był bardzo gorąco żegnany”⁷.

Przed rozpoczęciem roku akademickiego, w październiku 1947 r. obaj wrócili do Rzymu. Ks. Wojtyła przygotowywał rozprawę doktorską, co jednak nie przeszkodziło mu w zaprezentowaniu w czasie wigilii Bożego Narodzenia studentom Kolegium Belgijskiego w Rzymie jednego aktu sztuki Adama Bunscha *Przyszedł na ziemię święty*, traktującej o św. Bracie Albercie Chmielowskim⁸. Po obronie doktoratu 14 czerwca 1948 roku, nazajutrz ks. Wojtyła opuścił Kolegium Belgijskie i Rzym⁹.

Po raz drugi ks. Karol Wojtyła przyjechał do kraju Flamandów i Walonów, już jako kardynał w 1970 roku. Planował przyjazd w 1958 roku, jako docent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, pragnąc się zapoznać z odpowiednimi studiami na Zachodzie. Był to czas, gdy powstawała książka „Miłość i odpowiedzialność”. Jednak mimo uzyskanych zezwoleń ostatecznie odmówiono mu wydania paszportu¹⁰. Natomiast w listopadzie 1970 roku kardynał Wojtyła wracał z Rzymu drogą okrężną przez Belgię, Luksemburg i Szwajcarię. Dnia 16 listopada odwiedził rano o godz. 8 Uniwersytet w Louvain, a po południu Brukselę. Wpisał się następująco do księgi pamiątkowej Rektoratu PMK: „Jednodniowa wizyta w Belgii. Odwiedziny księży studentów w Louvain, dają mi sposobność do złożenia serdecznych życzeń Misji Polskiej w Brukseli. Książd Rektor i jego współpracownicy służą naszej wspólnej sprawie. Bardzo proszę, aby czuli więź, jaka ich łączy z nami. Szczęść Boże! + Karol kard. Wojtyła metropolita krakowski”¹¹.

Po raz trzeci Belgia była celem wizyty kardynała Wojtyły na przełomie maja i czerwca 1973 roku. Głównym celem było przewodniczenie słynnej procesji ku czci Przenajświętszej Krwi Pana Jezusa ulicami Brugii¹². Zaproszenie

⁶ Relacja H.Bialeckiego przytoczona w: J. Pielorz, *Czterokrotny pobyt Jana Pawła II w Belgii*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 45(1994) z. 2, s. 248 n.

⁷ *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, s. 103.

⁸ Tamże, s. 104.

⁹ Tamże, s. 106.

¹⁰ Pielorz, *Czterokrotny pobyt Jana Pawła II w Belgii*, s. 250.

¹¹ Tamże; *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, s. 388.

¹² W brugijskiej Bazylice Przenajświętszej Krwi Chrystusa znajduje się złoty relikwiarz wysadzany szlachetnymi kamieniami wykonany w 1617 r. Zawiera on fiołkę, w której umieszczono kilka kropel krwi i wody zmytych z ciała Chrystusa przez Józefa z Arymatei, po zdjęciu ciała Zbawiciela z krzyża. Fiołkę przywiózł tutaj z Jerozolimy flamandzki krzyżowiec Diederik z Alzacji w 1150

skierował na ręce kardynała ówczesny biskup tej diecezji Emil de Smedt. Zanim kardynał Wojtyła przybył do Brugii, wcześniej 30 maja odwiedził Louvain. W Antwerpii był podejmowany przez miejscowego biskupa Daema i uczestniczył w spotkaniu księży obchodzących w tym dniu 30 rocznicę święceń kapłańskich. Wieczorem złożył wizytę biskupowi Gandawy, spotkał się ze swymi kolegami z okresu studiów z Kolegium belgijskiego i ks. Carlosem Bressersem, który gościł ks. Wojtyłę na plebani podczas pierwszego studenckiego pobytu w 1947 roku, a jednocześnie był duszpasterzem opiekunem tamtejszej Polonii. Następnego dnia 31 maja, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego kardynał Wojtyła przewodniczył uroczystej Mszy św. w katedrze w Brugii. Wygłosił kazanie po flamandzku, dodając kilka słów po polsku dla rodaków, którzy przyjechali nie tylko z Belgii, ale i z Francji. Wieczorem zaś przewodniczył procesji ku czci Najświętszej Krwi Pana Jezusa ulicami Brugii. Po procesji miało miejsce uroczyste przyjęcie w ratuszu miejskim z udziałem wielu osobistości belgijskich. Do Brukseli kardynał Wojtyła przybył 1 czerwca. Najpierw był podejmowany przez ks. prałata E. Dejardina, delegata episkopatu belgijskiego dla duszpasterstwa emigrantów, a po południu przybył do PMK w Brukseli przy rue Jourdan 72. Po powitaniu przez p. Gruszczyńskiego, prezesa Stowarzyszenia Mężów Katolickich wysłuchał referatu ks. Bolesława Kurzawy „Wyzwolenie osoby ludzkiej i problem wiary”. Na zakończenie tego spotkania kard. Wojtyła powiedział, wyrażając zadowolenie, że „Polacy są najbardziej zorganizowaną grupą wśród emigracji i okazują największy dynamizm. Nie szczędzą wysiłków, aby pielęgnować wartości jakie ze swej ojczyzny wynieśli, zachowując wiarę ojców, a Ojczyźnie wierność”. Wieczorem miała miejsce uroczysta koncelebra Mszy św. w kaplicy Rektoratu, której przewodniczył i homilię wygłosił kard. Wojtyła¹³. Kaznodzieja zachęcał do miłości, która powinna cechować każdego wierzącego, również do miłości ojczyzny, którą należy miłować niezależnie od tego gdzie się mieszka. Na zakończenie tej celebry wszyscy uczestnicy odśpiewali najpierw pieśń „Boże coś Polskę”, a potem „Sto lat” kardynałowi Wojtył¹⁴. Ksiądz Rektor Henryk Repka wyraził prośbę by ks. kardynał przewodniczył polskiej pielgrzymce do sanktuarium maryjnego w Scherpenheuvel (Montaigu) dnia 4 czerwca. Niestety okazało się to niemożliwe, ale kard. Wojtyła skierował orędzie do Polaków z okazji tej pielgrzymki, które zostało tam odczytane¹⁵. Uroczystą kolację na cześć kard. Wojtyły wydał prof. Glaser, Prezes Zjednoczenia Chrześcijańskiego. Wzięli w niej udział także: abp. Cardinale Nuncjusz Apostolski w Belgii, ks. prał. Dejardin odpowiedzialny z ramienia episkopatu belgijskiego za duszpasterstwo emigrantów i pani Ganshof van der Meersch, przyjaciółka i dobrodziejka Polaków¹⁶. Za zaproszenie, gościnę

roku i stanowi ona przedmiot wielkiej czci. Zob. Z. Hewetson, P. Lee, Z. Ross, *Bruksela, Brugia, Gandawa i Antwerpia*, Warszawa 2001, s. 115.

¹³ Tamże, s. 525; Pielorz, *Czterokrotny pobyt Jana Pawła II w Belgii*, s. 251-253.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Brukseli (dalej: APMKB), teczka ks. Henryk Repka, Orędzie Kardynała Karola Wojtyły z dn. 1 VI 1973 r.

¹⁶ Pielorz, *Czterokrotny pobyt Jana Pawła II w Belgii*, s. 253.

i okazaną życzliwość kardynał Wojtyła podziękował ks. Rektorowi Repce dwoma specjalnymi listami¹⁷.

Po raz czwarty Karol Wojtyła, odwiedził Belgię już jako papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki apostolskiej w dniach 16–21 maja 1985 roku. W czasie pięciodniowego pobytu odwiedził: Brukselę, Antwerpię, Ypres, Gandawę, Mechelen, Beauraing, Namur, Liège, Louvain i Louvain-La-Neuve, Tilff, Banneux, a na koniec Bierset¹⁸. Na lotnisku w Brukseli papieża powitał Prymas Belgii kard. Godfried Danneels, abp. Angelo Pedroni nuncjusz apostolski i liczni przedstawiciele episkopatu belgijskiego. Wszędzie był entuzjastycznie witany przez tłumy wiernych. Spotkał się z królem Baudouinem I i królową Fabiolą, przedstawicielami rządu, władz miejskich poszczególnych miast.

Szczególną atmosferę miało spotkanie z Polakami w Brukseli zorganizowane na stadionie Fallon, w dzielnicy Woluwe-Saint-Lambert w niedzielę 19 V wieczorem o godz. 20.45. Na papieża oczekiwało ok. 10 tysięcy Polaków przybyłych z całej Belgii, a także z Holandii, Luksemburga, Francji i Republiki Federalnej Niemiec. Obecni byli także Prymas Polski kard. Józef Glemp, metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski, Delegat Prymasa Polski ds. Duszpasterstwa Polaków na Emigracji bp. Szczepan Wesoły z Rzymu, Rektor PMK w Belgii ks. Tadeusz Frankow. Nad stadionem powiewały biało – czerwone sztandary, transparenty z hasłami i nazwami miejscowości. Oczekując na przybycie papieża modlono się w jego intencji, śpiewano *Czarną Madonnę* i inne pieśni maryjne. Po uroczystym powitaniu i złożeniu życzeń urodzinowych przez bpa Wesołego wszyscy wstali z miejsc i odśpiewali *Sto lat*, potem *Barkę* – ulubioną pieśń Jana Pawła II, a następnie *Gaude Mater Polonia* i *Rotę*. Papież najpierw ucałował dzieci, potem podszedł do chorych leżących na wózkach. W spotkaniu tym uczestniczyli także: Węgrzy, Litwini, Łotysze, Ukraińcy, Czesi, Rumuni, Chorwaci i Albańczycy, których papież pozdrowił krótko w ich ojczystych językach. w wygłoszonym, skierowanym do Polaków przemówieniu Jan Paweł II nawiązał do dziedzictwa naszej historii i kultury i polecił wszystkim opiece Matki Bożej i polskich świętych. Powiedział wówczas między innymi wspominając swój pierwszy pobyt w Belgii: „Po ostatniej wojnie, w czasie moich studiów w Rzymie, podczas wakacji dane mi było tutaj w Belgii spełniać również posługę duszpasterską wśród polskiej emigracji. Widziałem wtedy waszą wiarę, wierność Bogu, wierność chrześcijańskiej tradycji ojców. Widziałem też, jak sumiennie wypełnialiście wasze zawodowe powinności. Miałem sposobność zaznajomić się z niektórymi rodzinami w tym środowisku, w którym przez miesiąc spełniałem posługę duszpasterską. Życie religijne i polskie znajdowało mocne oparcie w licznych organizacjach, które służyły podtrzymywaniu i rozwijaniu bogactwa duchowego, które ma własny kształt, bo wyrasta ze szczególnego doświadczenia Narodu, Narodu milenijnego”¹⁹.

¹⁷ APMKB,teczka, Ks. Henryk Repka. List Kardynała Karola Wojtyły z 7 VI 1973 r. i 30 VII 1973 r.

¹⁸ *Jan Paweł II w krajach Beneluksu i Lichtensteinie*, oprac. J. Sobiepan, Warszawa 1987, s. 21-31.

¹⁹ Tamże, s. 317.

Spotkanie zostało zakończone wspólnym odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz*, odśpiewaniem pieśni *Boże coś Polskę*, *Góralu czy ci nie żal* i błogosławieństwem Ojca Świętego. Polskim akcentem tej wizyty było także poświęcenie pamiątkowej tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Polaków z Liège, podczas Mszy św. celebrowanej przez Ojca świętego w Banneux. Ta marmurowa, dwujęzyczna – polsko – francuska tablica, której inicjatorem powstania był długoletni duszpasterz miejscowej Polonii ks. Kazimierz Szymurski OMI została wmurowana w kościele pobenedyktynskim św. Jakuba w Liège w czasie uroczystej celebracji pod przewodnictwem bpa Van Zuylen 28 czerwca 1985 roku²⁰.

Innym polskim akcentem, było wystąpienie studentki Veronique Oruba, wnuczki polskiego górnika osiadłego w Belgii w latach trzydziestych XX wieku, podczas spotkania papieża ze wspólnotą uniwersytecką w Louvain-la-Neuve. Wygłosiła ona mocno kontestacyjne, ale bardzo życzliwe wobec Jana Pawła II tchnące autentyzmem przemówienie, apelując m.in. o solidarność z teologami wyzwolenia by zmienić świat. Papież wstał i serdecznie ucałował Weronikę, a to zdjęcie ukazało się następnego dnia w brukselskim dzienniku *Le Soir* z komentarzem „Pocałunek pożegnania. Ale również pocałunek pełen charyzmy”²¹.

Jan Paweł II przybył do Belgii, dziesięć lat później 3 – czerwca 1995 roku z racji beatyfikacji apostoła trędowatych Flamanda O. Józefa Damiana Deveustera²². Pielgrzymka ta była planowana w 1994 roku, ale z racji choroby papieża została przełożona później. Jan Paweł II spotkał się z królem Albertem II i rodziną królewską, obecna była także wdowa po królu Baudionie I Fabiola. Papież oddał cześć zmarłemu królowi schodząc na modlitwę do krypty kościoła Matki Bożej w Laeken. Następnie poprowadził w kościele O.O. Franciszkanów modlitwę różańcową transmitowaną na cały świat przez Radio watykańskie. Po uroczystościach beatyfikacyjnych O. Damiana, wyraził wdzięczność dla Belgów za liczne inicjatywy podejmowane i kontynuowane w tym kraju, Bogu zawierzył młodzież. Po polsku powiedział: „Pozdrawiam również serdecznie moich rodaków żyjących w Ojczyźnie i tutaj i wszędzie na świecie”²³.

²⁰ Tekst umieszczony na tablicy w jęz. polskim: „Benedyktynom opactwa św. Jakuba w Leodium, którzy z biskupem Franconem w XI wieku założyli opactwo w Lubiniu i przyczynili się do utrwalenia naszego chrześcijaństwa należną cześć i pamięć wyrażają Polacy w kraju i zagranicą z okazji wizyty papieża Jana Pawła II w Liège. Dnia 19 V 1985 roku”. zob. Pielorz, *Czterokrotny pobyt Jana Pawła II w Belgii*, s. 254.

²¹ B. Luft, *Wokół wizyty Jana Pawła II w Belgii*, w: *Jan Paweł II w Krajach Beneluksu*, s. 211.

²² Z. Podlęski, *Sól Ziemi i Światłość świata. Święci i błogosławieni wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II*, Kraków 2000, t. IV 1994 – 1997, s. 96-100.

²³ Jan Paweł II w Belgii 3-4. 06. 1995, *L' Osservatore Romano*, wyd. polskie, nr. 8-9 (176) 1995, s. 29.

KAROL WOJTYŁA – JOHANNES PAUL II. IN BELGIEN**Zusammenfassung**

Karol Wojtyła hat Belgien in seinem Leben fünf Mal besucht. Das erste Mal kam er 1947 als Priesterstudent in dieses Land, dann besuchte er Belgien 1970 und 1973 auf Einladung der belgischen kirchlichen Hierarchie schon als Krakauer Kardinal. Als Papst Johannes Paul II. stattete er Belgien 1985 einen offiziellen Besuch ab, und zehn Jahre später weilte er 1995 zum letzten Mal in diesem Land. Aber nicht nur diese Besuche und apostolischen Pilgerfahrten verbanden den polnischen Papst mit dem Land an Mosel und Schelde.

Im Sommer 1947 begab sich Karol Wojtyła auf seine erste Reise durch Europa. Belgien erreichte er am 6. August von Paris aus. Zuerst besuchte er Flandern mit Gent und Brügge, danach Wallonien. Er machte sich mit der Arbeit von P. Cardijn und der Tätigkeit der von ihm gegründeten christlichen Arbeiterjugendorganisation näher bekannt. Außerdem besuchte er den damaligen Rektor der Polnischen Katholischen Mission in Brüssel P. Jacek Przygoda. Johannes Paul II. erinnerte sich: "Im Monat September des Jahres 1947 arbeitete ich als Seelsorger der Polnischen Katholischen Mission unter Bergleuten in der Nähe von Charleroi. Das war eine sehr fruchtbare Erfahrung. Dort war ich zum ersten Mal in einem Steinkohlenbergwerk und konnte mich mit der schweren Arbeit der Bergleute bekanntmachen. Ich besuchte die Familien der polnischen Emigranten und unterhielt mich mit ihnen, und ich traf auch mit Jugendlichen und mit Kindern zusammen. Überall wurde ich mit Wohlwollen und Offenheit aufgenommen".

Das zweite Mal bereiste Karol Wojtyła das Land der Flamen und Wallonen 1970, d.h. schon als Kardinal. Am Morgen des 16. November besuchte er die Universität in Löwen (Lovain) und am Nachmittag Brüssel. Schon 1958 hatte er als Dozent der Katholischen Universität eine Reise dorthin geplant, weil er ein analoges Studium im Westen kennenlernen wollte. Aber trotz der vorher erlangten Genehmigungen wurde ihm dann letztlich doch noch der Paß verweigert.

Zum dritten Mal bildete Belgien an der Wende vom Mai zum Juni 1973 das Ziel des Besuches von Kardinal Wojtyła. Sein Hauptanliegen war es, die berühmte Prozession zu Ehren des Allerheiligsten Blutes des Herrn Jesus durch die Straßen von Brügge anzuführen. Ehe Kardinal Wojtyła nach Brügge kam, besuchte er am 30. Mai Löwen (Lovain). In Antwerpen wurde er vom dortigen Ortsbischof Daem empfangen und nahm an einem Treffen von Priestern teil, die an diesem Tag ihr dreißigjähriges Priesterjubiläum feierten.

Zum vierten Mal kam Karol Wojtyła als Papst Johannes Paul II. im Rahmen seiner apostolischen Pilgerreise vom 16. bis 21. Mai 1985 nach Belgien. Während seines fünftägigen Aufenthaltes besuchte er Brüssel, Antwerpen, Ypern, Gent, Mechelen, Beauraing, Namur, Liège, Löwen (Lovain) und Lovain-La-Neuve, Tilff, Banneaux und zum Abschluß Bierset.

Johannes Paul II. kam zehn Jahre später noch einmal nach Belgien, und zwar am 3. Juni 1995 zur Seligsprechung des flämischen Aussätzigenapostels P. Joseph Damian Deveuster. Diese Pilgerreise war schon für 1994 geplant gewesen, wegen der Krankheit des Papstes dann jedoch auf später verschoben worden. Johannes Paul II. traf mit König Albert II. und der königlichen Familie zusammen; anwesend war auch Fabiola, die Witwe von König Bauduin I. Danach begab sich der Papst zum Gebet in die Krypta der Marienkirche in Laken und erwies dort dem verstorbenen König die Ehre.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich